



WARSZTATY TERAPEUTYCZNO - CERAMICZNE **w Centrum Rehabilitacyjno-Leczniczym św. Kamila w Tbilisi**

- Termin warsztatów:** 6 października 2014 r. - 17 października 2014 r.
- Prowadzący:** *Jakub Sadanowicz* ceramik z Fundacji Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opolu;
Ilija Biganaszwili – artysta ceramik, absolwent kierunku ceramika Akademii Sztuk Pięknych w Tbilisi
- Tłumacz:** *Stanislav Tsibulski*
- Uczestnicy:** terapeuci pracujący w Centrum św. Kamila w Tbilisi,
terapeuci pracujący w Centrum Talitha Kum w Ahalcyhe,
pedagogowie pracujący w Obozie dla Uchodźców w Szwaszwebii,
terapeuci z Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych w Kadzori,
terapeuci z Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych w Gori,
terapeuci z Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych w Rustavi

W dniu 6 października 2014 r. w Centrum Rehabilitacyjno-Leczniczym św. Kamila w Tbilisi prowadzonym przez Zakon Posługujący Chorym Kamilianów, rozpoczęły się warsztaty ceramiczne. Prowadzącego – Pana Jakuba Sadanowicza, ceramika, który jako terapeuta pracuje od trzech lat w Fundacji Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opolu, jak również wszystkich uczestników przywitał a tym samym oficjalnie otworzył kurs Dyrektor Centrum Kamilianin o. Paweł Dyl. Ojciec Dyl wyraził entuzjazm i spore nadzieje związane ze szkoleniem. Był głosem wszystkich Podopiecznych Centrum, którzy w przyszłości będą korzystali z wiedzy zdobytej przez pedagogów podczas szkolenia. Dyrektor Ośrodka mówił o tym, że Podopieczni z radością przyjęli wiadomość o nowych warsztatach terapii zajęciowej i z wielką niecierpliwością oczekują na ich otwarcie. Ojciec Dyl przypomniał też uczestnikom ideę ciągłego doszkalania się

i podnoszenia kwalifikacji terapeutów „nauczyć się, aby lepiej służyć naszym podopiecznym”.

Pierwszy dzień warsztatów pozwolił uczestnikom zapoznać się z materiałem będącym przedmiotem szkolenia. W pierwszej kolejności uczestnicy szkolenia przedstawili się, opowiedzieli o swoich doświadczeniach pracy z osobami niepełnosprawnymi, dotychczas odbytych kursach i szkoleniach oraz swoich oczekiwaniach. Informacje te były bardzo istotne dla prowadzącego kurs, dały mu ogólny obraz grupy z którą będzie pracował, pozwoliły poznać jej potrzeby, oczekiwania, co jak podkreślił jest niezwykle istotne z punktu widzenia osoby prowadzącej szkolenie. Pan Sadanowicz tytułem wprowadzenia podzielił się ze słuchaczami swoimi doświadczeniami pracy z osobami niepełnosprawnymi w Polsce. Wskazał trudności jakie napotyka oraz metody radzenia sobie z nimi, które w sposób doświadczalny sobie wypracował. Ciekawe dla uczestników były sposoby motywowania osób niepełnosprawnych do pracy, o jakich instruktor opowiedział. Pan Sadanowicz mówił również o miejscu swojej pracy, o pracownikach niepełnosprawnych Zakładu Aktywności Zawodowej gdzie w trakcie pracy i wykonywania zadań typowo ceramicznych prowadzi terapię swoich pracowników. Krótko prezentując osoby z którymi pracuje, wskazał na konieczność indywidualnego podejścia do każdego z uczestników i dostosowania metod pracy do rodzaju i stopnia niepełnosprawności, możliwości, temperamentu, osobowości, umiejętności. Powyższe wprowadzenie bardzo zainteresowało uczestników kursu, wywiązała się dyskusja, podczas której dzielili się oni swoimi doświadczeniami, obawami, trudnościami, jakie napotykają w swojej pracy.

Kolejny dzień warsztatów ceramicznych tj. dn. 7 października 2014 r. był dniem zajęć praktycznych. Najpierw instruktor zapoznał uczestników z rodzajami narzędzi wykorzystywanymi do pracy w materiale jakim jest glina, krótko je scharakteryzował i wskazał jakie jest ich zastosowanie. Zwrócił jednak uwagę, że narzędzi tych używać można dowolnie, względem własnej wyobraźni i potrzeby a „do formowania ceramiki najbardziej potrzebne są ręce, każde inne narzędzie jest tylko protezą, które może pomóc, ale najczęściej psuje, to co tworzą ręce”. Zaprezentowane zostały również techniki formowania naczyń (wygniatanie z bryły, formowanie z wałeczków). Po krótkim teoretycznym wprowadzeniu rozpoczęła się część praktyczna zajęć. Uczestnicy dostali pierwsze zadanie - uformowanie prostych naczyń z gliny szamotowej zgodnie z zaprezentowanymi wcześniej technikami.

Instruktor najpierw przedstawił rodzaj gliny, w którym mieli pracować uczestnicy, krótko ją scharakteryzował, dając przy tym wskazówki jak z nią postępować, obrabiać i przygotować do dalszej pracy. Następnie kursanci przystąpili do wykonania pierwszych, prostych glinianych form. To praktyczne ćwiczenie, bardzo ich zainteresowało i sprawiło im dużo frajdy. Podczas gdy kursanci tworzyli swoje pierwsze gliniane naczynia, kubki, miski, instruktor na bieżąco korygował

ich pracę, dawał praktyczne rady i wskazówki. Podczas tego dnia kursanci nabywali praktyczne umiejętności pracy z gliną, dowiedzieli się jak ją przygotować do pracy, poznali sposoby jej lepienia, ugniatania, mieli okazję stworzyć własne gliniane wyroby. Dla wielu osób było to pierwszy raz kiedy wyrabiali glinę, dlatego bieżąca pomoc i nadzorowanie ich pracy przez instruktora okazało się bardzo cenne.

Podczas trzeciego dnia warsztatów ceramicznych, tj. w dniu 8 października 2014 r. kursanci kontynuowali praktyczne ćwiczenia z pracą w gliny. Poznali również nową technikę - lepienie wyrobów z płatów gliny. Mieli za zadanie stworzyć proste formy gliniane z płata gliny np. zawieszki, elementy dekoracyjne do zawieszenia na ścianie. Następnie zaprezentowane zostały metody klejenia poszczególnych płatów gliny tworząc tym samym formy przestrzenne. Kursanci mieli okazję od razu wykorzystać zdobytą w tym przedmiocie wiedzę i stworzyć pierwsze wyroby przestrzenne np. gliniane domki, kominki na olejki aromatyczne. Instruktor wskazał, że technika formowania z płatów form przestrzennych może być wykorzystywana także do tworzenia naczyń, formowania mis, miseczek, kubków. Wprowadzone zostały również podstawy mozaiki artystycznej. Podczas praktycznych ćwiczeń instruktor koordynował pracę kursantów, komentował poszczególne etapy pracy z gliną, dawał praktyczne wskazówki, opowiadał o wypracowanych przez siebie metodach pracy, czym kursanci byli bardzo zainteresowani.

Kolejnego dnia warsztatów tj. dnia 9 października 2014 r. kursanci zapoznali się z technikami dekorowania ceramiki, kolejnością dekorowania i wypalania poszczególnych elementów ceramicznych. Szczegółowo omówiony został proces wypalania. Instruktor wskazał na kolejne etapy wypałów: pierwszy wypał – biskwitowy ma na celu pozbycie się wody chemicznie związanej i ma sprawić żeby forma nadana danemu wyrobowi została utrwalona i przygotowana do szkliwienia. Prowadzący wskazał, że maksymalna temperatura tego wypału w Polsce wynosi 900°C, jednak w Gruzji z uwagi na inny rodzaj gliny temperatura ta jest niższa i wynosi 800°C. Prowadzący zwrócił uwagę na bardzo istotne działania technologiczne związane z pracą w glinie i stosowania jednego rodzaju gliny do wytworzenia jednej formy, jednego naczynia. Przy okazji omawiania drugiego etapu wypału, z uwagi na to, że wypał ten najczęściej odbywa się już ze szkliwem, omówione zostały rodzaje i właściwości szkliwa, techniki pracowania z nim oraz etapy nakładania. Następnie prowadzący przeszedł do omawiania sposobów dekorowania wyrobów glinianych, farb używanych do malowania podszkliwnego oraz naszkliwnego oraz sposobów wypalania dekoracji. Omówiona została również technika dekoracji jaką jest kalka ceramiczna. Prowadzący zajęcia zrobił również wykład na temat angoby czyli białej glinki używanej jako „farba” do wytwarzania różnego rodzaju dekoracji, która w połączeniu z pigmentami może zostać zabarwiona w zasadzie na każdy znany nam kolor. Omawiana technika była po raz kolejny okazją

do porównania materiałów używanych i dostępnych w Polsce i Gruzji.

Uczestnicy warsztatów mieli również po raz pierwszy podczas kursu okazję do pracy z kołem garncarskim. Tytułem wprowadzenia do zajęć praktycznych prowadzący zrobił krótką prelekcję na temat tego narzędzia. Wskazał na jego zastosowanie a mianowicie tworzenie jako poszukiwanie kształtów opartych na symetrii form naczyń, urn, misek itd. oraz produkcja seryjna, powielanie wyrobów ceramicznych przez wprawnych garncarzy. Następnie zaprezentował, jak wygląda toczenie na kole garncarskim. Okazało się ku zaskoczeniu uczestników kursu, że nie jest to wcale tak łatwe zajęcie jak na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać i wymaga sporej wprawy, dlatego po raz kolejny pomoc instruktora okazała się nieoceniona. Praca na kole garncarskim polega na umiejscowieniu i przyklepieniu do tarczy obrotowej bryły gliny wystarczającej na wykonanie całego przedmiotu. Koło wprowadza się następnie w ruch, w czasie którego trwania wytacza się przedmiot. Prowadzący kurs zwrócił uwagę, że opisanie techniki toczenia na kole garncarskim to trudne zadanie, ponieważ każdy garncarz ma własne szczególne sposoby i chwyt, własne ustawienia dłoni i palców podczas pracy, własne metody postępowania w pracy. Technika ta może być jedynie podpatrzona, w praktyce warsztatowej każdy jednak wypracowuje swoje własne metody, sposoby i chwyt. Po tym teoretycznym wstępnie przyszedł najbardziej wyczekiwany przez kursantów moment - ćwiczenia na kole garncarskim. Kursanci mieli możliwość wytaczania pierwszych glinianych naczyń.

Podczas kolejnego dnia warsztatów tj. dnia 10 października 2014 r. kursanci kontynuowali ćwiczenia praktyczne centrowania gliny na kole garncarskim oraz próby wytoczenia glinianych naczyń. Zapoznali się również z techniką odbijania różnorodnych wzorów na płaszczyznach glinianych z wykorzystaniem 'elementów' z natury takich jak liście szyszki czy inne rośliny. Zaprezentowane też zostały sposoby szkliwienia a także właściwości gliny. W dalszej części zajęć zaprezentowana została technika dekoracji wyrobów ceramicznych z wykorzystaniem angoby. Malowanie szlamem utworzonym z glinki a także technika sgraffito – polegająca na pokrywaniu przedmiotów glinianych warstwą angoby, na której zostaje wydrapany lub wryty rysunek. Cały tydzień pracy okazał się bardzo owocny o czym może świadczyć ilość gliny jaka została wykorzystana do zrealizowania wspólnych prac ceramicznych a było to ok. 80 kg gliny. Dodatkowo w trakcie całego tygodnia kursanci przygotowywali się do pierwszych wypałów w piecu elektrycznym, które z przyczyn technologicznych (wciąż niewysuszone prace) zostały przeniesione na poniedziałek przyszłego tygodnia. Omawiane były wstępnie sposoby wypalania, piece ceramiczne wykorzystywane do wypalania ceramiki oraz 'paliwo' stosowane do wypalania tj. drewno, gaz, koks, elektryczność.

Drugi tydzień warsztatów ceramicznych rozpoczął się dla uczestników sporym

zaskoczeniem. Instruktor przygotował zupełnie nowe ćwiczenie – kursanci mieli wczuć się w rolę swoich podopiecznych, osób niepełnosprawnych i spróbować pracować tak jak oni. W poniedziałek (dnia 13 października 2014 r.) mogli pracować tylko jedną ręką. Mimo, że zadanie wydawało się dość proste, ponieważ prowadzący kurs zlecił ulepienie bardzo prostej stożkowej, glinianej formy, nastęczyło ono wiele trudności. Okazało się, że praca tylko jedną ręką, wymaga o wiele większej koncentracji, sprytu a przede wszystkim zajmuje dużo czasu. Do tej pory jednego dnia, uczestnikom udawało się lepić trzy a nawet cztery gliniane formy, natomiast, kiedy przyszło im to zrobić w warunkach ograniczonej sprawności, byli w stanie ulepić tylko jedną formę podczas całego dnia zajęć. Nino, terapeutka z Centrum św. Kamila w Tbilisi powiedziała, że było to dla niej bardzo cenne doświadczenie i choć na chwilę pozwoliło jej poczuć to co czują jej podopieczni. Inna terapeutka Eugenia, dodała, że dzięki temu zadaniu będzie inaczej patrzyła na swoich podopiecznych i dopiero teraz zrozumiała, jak wiele wysiłku kosztuje ich praca na warsztatach terapii zajęciowej. Tego dnia instruktor, Pan Sadanowicz zaprezentował również metody dekoracji i odbijania na formie gipsowej. W dalszej części dnia szkoleniowego, miało miejsce pierwsze uruchomienie pieca do wypalania gliny w pracowni ceramicznej. Instruktor krótko opisał technologię wypalania w piecu, przy tej okazji w ramach powtórzenia przypomniał uczestnikom poszczególne elementy procesu wypalania i zaprezentował obsługę programatora pieca. Uczestnicy włożyli też do pieca pierwsze gliniane formy.

Kolejnego dnia warsztatów ceramicznych tj. dnia 14 października 2014 r. kursanci kontynuowali ćwiczenia praktyczne w warunkach ograniczonej sprawności. Tym razem pracowali z zawiązanymi oczami, aby lepiej zrozumieć podopiecznych niedowidzących i niewidzących. Instruktor polecił grupie podzielenie się na dwuosobowe zespoły. Jedna z osób w zespole pracowała z zawiązanymi oczami, druga zaś pełniła rolę asystenta, pomagającego w sytuacjach kiedy ze względu na ograniczoną sprawność osoba niewidząca potrzebowała pomocy. Kursanci pracowali w tej konwencji cały dzień i wykonywali w ten sposób wszystkie praktyczne zadania, którymi zajmowali się do tej pory, tj. lepiли i ugniatali glinę, dekorowali wykonane wyroby a także co nastęczyło najwięcej trudności centrowali na kole garncarskim. Celem ćwiczenia była nie tylko próba lepszego zrozumienia osób niepełnosprawnych ale także nauka komunikowania się w ramach dwuosobowych zespołów. Jak się okazało podczas podsumowania zadania komunikowanie swoich potrzeb oraz interpretacja tych komunikatów sprawiły uczestnikom wiele trudności. Wszyscy jednak wyrazili swoje zadowolenie i stwierdzili, że to zadanie z pewnością pomoże im w przyszłej pracy ze swoimi podopiecznymi.

Następnego dnia tj. 15 października 2014 r. zajęcia rozpoczęły się od wyjęcia z pieca pierwszych wypalonych form. Zostały one umówione, a uczestnicy byli pod wrażeniem efektów

swojej pracy. Z uwagi na to, że po pierwszym wypaleniu następuje etap nałożenia szkliwa, instruktor omówił sposoby dekoracji szklivem. Wskazał przy tym kilka metod szkliwienia tj.: nakładanie pędzelkiem, szkliwienie poprzez zanurzenie, poprzez wylewanie, przez nacisk pistoletem. Pokazał również techniki szkliwienia poprzez nakładanie pędzelkiem i wylewanie. Omówione zostały też: skład szkliwa, jego właściwości oraz drugi wypał w piecu już ze szkliwem. Instruktor pokazał sposób programowania i przeprogramowanie pieca w celu dostosowanie go do właściwości gliny i szkliwa. Następnie kursanci wykonywali praktyczne ćwiczenia – szkliwienia wypalonych glinianych form. Po zakończeniu szkliwienia, ozdobione przedmioty włożone zostały do pieca w celu wypalenia.

Dnia 16 października 2014 r. kursanci kontynuowali praktyczne ćwiczenia. Wyciągnięto z pieca poszkliwione wyroby, następnie omówione zostały wady szkliv i sposoby zapobiegania im. Kontynuowano prace z retuszem wykonanych wyrobów i na kole garncarskim. Ostatni dzień kursu tj. dzień 17 października 2014 r. był okazją do podsumowania całego szkolenia. Kursanci zadawali ostatnie pytania, a instruktor dawał wskazówki dotyczące ich pracy. Podsumowano wszystkie przekazane podczas dwóch tygodni szkolenia informacje. Uczestnicy kursu chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami i wrażeniami ze szkolenia. Następnie posegregowano wykonane prace oraz używane podczas kursu materiały. Najlepszym podsumowaniem niniejszego raportu, jak również całego kursu będą opinie wyrażone przez uczestników, które przedstawiono poniżej.

Maja, terapeutka z Centrum św. Kamila w Tbilisi: *Kurs bardzo mi się podobał, jestem z niego zadowolona. Nie myślałam, że w życiu będę miała okazję wziąć udział w takich warsztatach. Bardzo jestem zadowolona z tych ćwiczeń z zamkniętymi oczami czy z zawiązaną ręką, były ciekawe i rozwijające, dały nam – kursantom i pedagogom dużo do myślenia. Instruktor bardzo dobrze wykladał, czasem jest tak, że ktoś ma dużą wiedzę ale nie umie jej przekazać, Pan Jakub przekazywał wszystko w sposób jasny i zrozumiały. Na pewno wykorzystam zdobyte informacje w pracy ze swoimi podopiecznymi.*

Eugenia, terapeutka z Centrum św. Kamila w Tbilisi: *Jestem bardzo zadowolona z kursu! Pan Kuba zrobił wszystko, żeby nas wyszkolić na profesjonalną kadrę. Dzielił się z nami swoją wiedzą w sposób zrozumiały i ciekawy. Cieszę się, że będziemy mieć pracownię ceramiczną w naszym Centrum. Już nawet wiem, którzy z naszych podopiecznych odnajdą się w tej pracy. Jestem przekonana, że nie tylko sprawi im to wiele radości, ale przede wszystkim bardzo ich rozwinie. Takie warsztaty powinniśmy mieć częściej, bardzo chętnie uczyliśmy się nowych rzeczy i spotykamy z terapeutami z Polski. Później możemy przekazać naszą wiedzę podopiecznym, rozwijać pracownię*

i metody pracy w naszym Ośrodku. W pracy z osobami niepełnosprawnymi to bardzo ważne aby ciągle się rozwijać i poszerzać swoją wiedzę i umiejętności.

Mellano, terapeutka z Ośrodka Talitha Kum w Ahalcye: *Treningi ceramiczne w których wzięłam udział bardzo mi się podobały i chciałbym uczestniczyć w takich zajęciach co roku. Dużo się w tym czasie nauczyłam i wiem, że wykorzystam te umiejętności w pracy ze swoimi podopiecznymi. Na początku nic nie umiałam lepić z gliny ale teraz jestem już w stanie lepić, ugniatać, dekorować glinę i przekazać tę wiedzę swoim podopiecznym. Ciągłe chciałabym się uczyć czegoś nowego, poszerzać swoją wiedzę, szczególnie kiedy są takie treningi. Podczas ich trwania o niczym innym nie myślałam, byłam skoncentrowana w stu procentach na tym czego się tutaj uczymy. Wszystko mnie interesowało, każdy nawet najmniejszy detal. Ciągłe o coś dopytywałam instruktora, prosiłam o powtórzenie informacji, które wydawały mi się najbardziej interesujące i najprzydatniejsze. Jestem bardzo wdzięczna Panu Bogu i o. Pawłowi, że umożliwił nam uczestniczenie w takich zajęciach i że mogłam nauczyć się tylu pięknych rzeczy.*

Nino, terapeutka z Ośrodka w Kadzori: *Jestem pierwszy raz na takich warsztatach, bardzo mnie interesują i jestem bardzo wdzięczna, że mogłam spotkać się z takimi kreatywnymi, otwartymi i interesującymi ludźmi. U nas w Kadzori – mamy podopiecznych z różnymi schorzeniami, czasem są to bardzo głębokie upośledzenia. Nie wszyscy będą w stanie pracować z gliną w taki sposób jak robiliśmy to na kursie ale wiem, że wszyscy będą bardzo szczęśliwi, że będziemy uczyć się czegoś nowego, pracować z nowym materiałem. Na razie nie mamy jeszcze pieca i innego wyposażenia do pracowni ceramicznej ale będę wykorzystywała techniki, których się nauczyłam na kursie pracując w plastelinie, masie solnej czy podczas innych zajęć plastycznych.*

Szorena, terapeutka z Ośrodka w Rustavi: *Cały kurs bardzo mi się podobał, wszystko było bardzo profesjonalnie przeprowadzone, czas mijał szybko i nie spodziewałam się, że efekty naszej pracy będą tak piękne. Cieszę się, że będę mogła to czego się nauczyłam przekazać podopiecznym naszego Ośrodka.*

Jakub Sadanowicz, instruktor: *Mam nadzieję, że kurs pomoże rozwinąć artterapię w ośrodkach gdzie pracują jego uczestnicy. Chciałem poprzez te proste ćwiczenia, kiedy kursanci pracowali w warunkach ograniczonej sprawności np. z zawiązaną ręką czy zakrytymi oczami - uświadomić że osoby niepełnosprawne trzeba traktować na równi sobie, że technikę trzeba dostosowywać do osób niepełnosprawnych a nie odwrotnie. Dopiero takie podejście przynosi efekty w pracy z osobami*

niepełnosprawnymi. Zdaję sobie też sprawę, że nie we wszystkich ośrodkach są już pracownie ceramiczne, ale wiadomości przekazane na kursie pozwolą uczestnikom pracować również z innymi materiałami np. gliną czy masą solną, które mają również bardzo szerokie zastosowanie w rehabilitacji i terapii osób niepełnosprawnych.